

Przedpłata
wraz
z przesłanką
pocztową
wynosi
5 zł. n. w.
rocznie.

ZWIĄZEK.

REDAKCJA
i
Administracja
we Lwowie
przy placu
Maryackim
l. 9.

Pismo tygodniowe.

Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych
wychodzi co Poniedziałek w objętości pół arkusza.

Nr. 44 (ostatni).

Poniedziałek, dnia 30. Grudnia 1878.

V. rocznik.

Treść Ankieta dla kredytu hipotecznego w Wydziale krajowym. —

Ankieta dla kredytu hipotecznego w Wydziale krajowym.

(Dokończenie.)

Sejm czeski, mówił dalej p. Pajączkowski, później szlązki, a potem morawski założyli już krajowe instytucje finansowe oparte na gwarancji kraju. Węgry wprowadzają w życie krajowy Związek kredytowy rolniczy. W Poznańskim utworzono podobnie prowincjonalny instytut kredytowy dla włościan z funduszów rozwiązanego Ziemstwa. Nie ulega więc żadnej wątpliwości, że i nasz Sejm uzna potrzebę założenia pod gwarancją kraju instytucji hipotecznej dla włościan i realności w miastach, nieobliczonej na zyski.

Listy zastawne mogłyby być wydawane $\frac{5}{100}$ z upłatą $1\frac{1}{2}\%$ na umorzenie, a $\frac{1}{4}\%$ na administrację i fundusz rezerwowy, podobne listy czeskie miały z początku kurs 88% , obecnie stoją 93% ; szlązkie pierwotnie 87% , obecnie $90\frac{1}{2}\%$, zatem i tutejsze mogłyby ten kurs osiągnąć, gdyby przez kraj gwarantowane zostały.

Na fundusz obrotowy, czyli zapasowy udzieliłby kraj 300 do 500,000 zł. celem nadania kursu listom zastawnym, zastępowania niemogących się chwilowo z rat uścić itp., a jeżeliby instytucja ta była zarazem centralną instytucją finansową dla towarzystw zaliczkowych, mógłby zakład ten przyjmować także pieniądze na książeczki oszczędności, ażeby mógł eskontować weksle dobre towarzystw zaliczkowych sobie żyrowane — w ten sposób zostałaby stanowczo załatwioną także kwestya przez Sejm postanowiona, nad którą 2. b. m. w ankiecie obradowaliśmy.

Zarząd instytucji byłby powierzony Dyrekcji, przez Sejm lub przez Wydział krajowy zamianowanej, Wydział krajowy miałby nad nią kontrolę, a najwyższą Sejm. W powiatach musiałyby być osobne organa. — Wydziałom Rad powiatowych trudno ten ciężki obowiązek narzucić, osobne zaś wydziały do tej sprawy zamianować, jak to towarzystwo kredytowe ziemskie uczyniło, niebyłoby łatwem, gdyż byłoby to za kosztownem a poświęcenia obywatelskiego wymagać nie można, gdy już i tak jedni i ci sami różnymi obowiązkami są obarczeni,

najwłaściwszymi więc organami w powiatach byłyby towarzystwa zaliczkowe, już prawie w każdym powiecie istniejące, i pomyślnie się rozwijające. — Towarzystwa zaliczkowe po większej części są o poręce nieograniczonej, mają dyrekcyje wybrane z zaufania, zwykle z ludzi fachowych, nad którymi znowu Rady nadzorcze czuwają. Osobom w Dyrekcji urzędującym jest zwykle stan majątkowy mieszkańców w powiecie najlepiej znany i mają najłatwiejsze sposoby o wszystkich stosunkach się dowiedzieć — ściąganie rat możnaby témże za małą prowizją, może $\frac{1}{8}$ lub $\frac{1}{4}\%$, powierzyć, co by nadzwyczajnie sprawę ułatwiło, przytém weszłyby towarzystwa zaliczkowe we wszystkie sprawy pod nadzór i kontrolę tej centralnej instytucji.

Dla instytucji hipotecznej założyć się mającej wyjednać należałoby egzekucją polityczną co do zaległości rat, uwolnienie od stępli kuponów i od podatku dochodowego.

Hr. Russocki uważa założenie zakładu hipotecznego dla posiadłości włościańskich za potrzebne i już obecnie pożądane. Potrzebę wykazuje sam fakt, że istniejący bank włościański udzielił dotąd pożyczek na 50 tysięcy realności. Inne zakłady kredytowe także wydały i ciągle wydają znaczne kwoty na pożyczki tego rodzaju. Że dotąd tylko część gmin posiada księgi hipoteczne to nie może wstrzymać założenia nowej instytucji hipotecznej. Zaprowadzenie ksiąg hipotecznych ułatwiłoby tylko wywłaszczanie włościan, jeżeliby równocześnie nie powstał zakład, umożliwiający włościaninowi umorzenie długów pod uciążliwymi warunkami zaciągniętych. Zakład nowy wywoła zdrową konkurencją i zniewoli inne zakłady do zniżenia stopy procentowej. Trzeba jednak dążyć do tego, aby nowy zakład hipoteczny otrzymał przynajmniej takie przywileje, jakie posiada towarzystwo kredytowe ziemskie.

P. Gorajski podniósł niezbędną potrzebę założenia instytucji hipotecznej dla posiadłości włościańskich, głównie ze względu na grasującą u nas lichwę, która wiedzie do coraz liczniejszych wywłaszczeń. Suma długów lichwiarskich nie jest tak znaczną, żeby ratunek był już niemożliwy. Lud wiejski rozporządza znacznym kapita-

łem pracy, więc jeżeli uzyska pożyczki na małe raty, i na niski procent, pewnie wydobędzie się z długów lichwiarskich. Nowa instytucja hipoteczna nie może ograniczyć się do udzielania pożyczek ludności włościańskiej. Tak szczypliwy zakres czynności nie wystarczyłby jej zwłaszcza w początku.

Dr. Rappaport postawił przedewszystkiem pytanie, czy nowa instytucja hipoteczna znajdzie się w położeniu lepszym, niż dotychczasowe zakłady? Położenie jej będzie niezawodnie lepsze, gdyż liczyć może na ogólne poparcie i szybką pomoc przy ściąganiu należności. Nowa instytucja nie powinna jednak ograniczać się do udzielania pożyczek na hipotekę posiadłości włościańskich, gdyż po zaprowadzeniu ksiąg hipotecznych po gminach, hipoteka włościańskich i większych posiadłości stanowić będzie jedną kategorią. Nowy zakład kredytowy powinien oprócz czynności hipotecznych wciągnąć w swój zakres także inne operacje, czyniące zadość rzeczywistym potrzebom, mianowicie eskontować weksle nie tylko towarzystw zaliczkowych, lecz także osób prywatnych. Jeżeli bank narodowy, na którym opiera się kredyt państwa, nie wyklucza eskontu, to nie powinien obawiać się tego zakładu krajowego. Niebezpieczeństwo wszelkie da się usunąć ścisłą instrukcją, jak w banku narodowym.

Hr. Russocki podziela zdanie, że nowa instytucja hipoteczna nie może ograniczać się do hipotek włościańskich, lecz powinna także objąć realności po miastach i miasteczkach. Natomiast nie należy wciągać jej na pole, na którym działa Towarzystwo kredytowe ziemskie t. j. na większe posiadłości. Towarzystwo to bowiem udziela pożyczek pod tak przystępnymi warunkami, a posiada tak znaczny fundusz rezerwowy, że nowa instytucja nie wytrzymałaby z niem konkurencji. Eskontowanie weksli prywatnych byłoby niebezpieczną operacją dla kredytu nowego zakładu.

P. H. Kieszkowski podniósł trudności, jakie łączą się ze sprawą założenia instytucji hipotecznej dla posiadłości włościańskich. Trudności te nie mogą odstręczyć, ale nie należy o nich zapominać. O potrzebie nowej instytucji nie wątpi żaden członek ankiety, więc możnaby już zastanowić się nad sposobem wykonania myśli. Przy założeniu instytucji hipotecznej dla posiadłości włościańskich trzeba się wystrzegać wytwarzania niepotrzebnej konkurencji domowej z innymi zakładami, które czynią zadość potrzebom i z którymi nowy zakład nie mógłby wytrzymać konkurencji. Dlatego więc nowa instytucja nie powinna ani obejmować większych posiadłości, ani wdawać się w niepewne interesa eskontowe.

Dr. Gnoiński podniósł projekt ustanowienia niskiej stopy procentowej i niskich rat amortyzacyjnych, gdyż rolnictwo daje zaledwie 5 proc, a Galicya jest krajem rolniczym. Nowa instytucja hipoteczna nie powinna wdawać się w interesa eskontowe. Podczas ostatniej

wielkiej katastrofy giełdowej, galicyjskie listy zastawne nie zostały dotknięte klęską ogólną i owszem kupowano je chętniej, niż przedtém, głównie dlatego, że Towarzystwo kredytowe ziemskie nie może eskontować weksli.

Dr. Rappaport przeciwnie podnosi, że eskontowanie weksli powinno wchodzić w zakres nowej instytucji. Trzeba tylko ułożyć dobrą instrukcją, jak w banku narodowym, a eskontowanie weksli nie będzie żadnym niebezpieczeństwem. W ten sposób nowa instytucja mogłaby oddać znakomitą usługę handlowi i przemysłowi, których rozwój dobroczynnie oddziaływałby na lud wiejski. Każda fabryka jest dobrodziejstwem dla ludu, bo ztamtąd dostanie on pieniędzy już nie na niski procent, lecz na własność.

P. Kieszkowski występuje przeciw ostatniemu twierdzeniu dra. Rappaporta. Obcy kapitaliści stracili już u nas krocie na zakładaniu fabryk, które utrzymać się nie mogły. Więc jakżeż radzić można o tém żeby nowa instytucja zdołała wytworzyć przemysł i handel.

Hr. Henryk Wodzicki zwrócił uwagę na niektóre kwestye niedotknięte w toku dyskusji. Chodzi także o to, czy nowy zakład hipoteczny ma być krajowym t. j. funduszami krajowymi założonym, czy tylko zakładem, poddanym pod opiekę i kontrolę Wydziału krajowego. Mowca praktycznymi przykładami objaśnia, jak wielkie trudności mają do pokonania obecnie istniejące zakłady kredytowe przy ściąganiu należności. Z tego powodu koniecznie starać się trzeba o to, aby nowy zakład uzyskał prawo ściągania swoich należności w drodze politycznej egzekucji.

Marszałek J. Ex. hr. Ludwik Wodzicki mniema, że uzyskanie politycznej egzekucji byłoby możliwem dla zakładu, który stawia sobie za zadanie nieść pomoc publiczną ludności, narażonej na zupełny upadek ekonomiczny. Ankieta może zatem w dalszych obradach wyjść z tego założenia, że uzyskaną zostanie egzekucya polityczna dla należności krajowego zakładu hipotecznego.

Na tem skończyła się ogólna dyskusya. Ankieta poruczyła trzem członkom (Pajęczkowski, Gorajski i Rappaport) ułożenie pytań, któreby obejmowały kwestye w ogólnej rozprawie podniesione, a zarazem zawierały wskazówki co do charakteru i zakresu nowej instytucji hipotecznej. Kwestyonarz przez tę komisją ułożony przyszedł dnia 17. b. m. pod rozprawę i opiewał jak następuje:

1. Czy jest potrzeba utworzenia instytucji hipotecznej dla posiadłości włościańskich, ze względu na zaprowadzające się księgi hipoteczne dla gruntów włościańskich?
2. Czy może należałoby rozciągnąć działalność tej instytucji na realności miejskie i małomiejskie?
3. Czy należałoby rozciągnąć działalność tej instytucji na posiadłości większe, czyli tabularne?

4. Czy celem fruktyfikowania gotówki, należałoby także nadać instytucji tej prawo udzielania zaliczek na listy zastawne i obligacje krajowe, oraz na papiery państwowe na giełdzie notowane?
5. Czy instytucja ta ma mieć prawo eskontowania weksli i jakich?
6. Czy instytucja ta nie miałaby także wejść w stosunek z towarzystwami zaliczkowymi i w jaki?
7. Czy instytucja ta ma być założoną i poręczona przez kraj, lub czy kraj ma zainicjować utworzenie takiej instytucji za subwencją kraju?
8. Jeżeli ma być krajowa, jakie mają być jej fundusze, i jaka ma być na początek dotacja z funduszu krajowego?
9. Czy instytucja ta ma mieć prawo tylko wydawania listów zastawnych, czy ma oraz prawo mieć przyjmowania gotówki na książeczki oszczędności i rachunek bieżący?
10. Czy instytucja ta ma mieć tylko zakład centralny, lub prawo ustanowienia w razie potrzeby filii w kraju?
11. Jakie ma mieć organa swoje instytucja centralna głównie dla oznaczenia wartości przedmiotów, wysokości pożyczki, jak i środków ściągania należitości?
12. Jakich przywilejów od rządu wymagać wypada?

Na pytanie pierwsze zapadła jednomyślnie w ankiecie następująca uchwała: Ankieta uznaje założenie instytucji hipotecznej dla posiadłości włościańskich, księgami gruntowymi objętych za potrzebne i już obecnie pożądane.

Nad drugim pytaniem kwestyonariusza wywiązała się dłuższa rozprawa. P. Pajączkowski uważał za potrzebne, aby możliwość uzyskania kredytu w nowej instytucji zawisała była od posiadania pewnego minimum gruntu. Zastrzeżenie to wypadłoby n. p. w ten sposób oznaczyć, że pożyczki będą udzielane tylko na realności, które wytrzymać mogą kredyt 500 złr. Ankieta uznała trafność tej uwagi, ale jako zbyt specjalną pozostawiła jej załatwienie Wydziałowi krajowemu dopiero przy układaniu instrukcji dla nowego zakładu.

Ważną wątpliwość poruszył przewodniczący hr. Henryk Wodziecki. Pytanie jest zbyt ogólnikowe. Należałoby dokładniej wskazać, czy działalność nowego zakładu kredytowego ma się rozciągnąć na miasta i miasteczka, czy tylko na miasta. Jestto różnica uzasadniona w stosunkach i prawodawstwie, więc i tutaj pominięta być nie powinna. Uwaga p. Pajączkowskiego o potrzebie ustanowienia pewnego minimum posiadłości jest co do realności miejskich tak samo uzasadniona, jak co do posiadłości wiejskich. Dr. Wereszczyński uważał wyraz „realności miejskie“ za zbyt ogólnikowy. Zazwyczaj rozumiemy pod tym wyrazem dom, a w naszych miasteczkach domy dają daleko gorszą hipotekę, niż posiadłości gruntowe w ich obrębie położone.

Dr. Pilat sformułował następującą odpowiedź na drugie pytanie: Ankieta uważa, że należałoby rozciągnąć

działalność instytucji hipotecznej na objęte księgami hipotecznymi gospodarstwa gruntowe i domy czynszowe w miastach i miasteczkach.

Pp. Kieszkowski i dr. Wereszczyński zalecali opuszczenia słów: „domy czynszowe“, gdyż domy drewniane, które są także czynszowymi, nie dają dobrej hipoteki. Hr. Russocki mniema, że pożyczki możnaby udzielać tylko na domy murowane i gątami pokryte. Dr. Gnoiński wniósł, aby ankieta oświadczyła się za udzieleniem pożyczek na realności w miastach i miasteczkach „z ograniczeniami w statucie wskazać się mającemi“. Ankieta przyjęła odpowiedź sformułowaną przez dr. Rappaporta w sposób następujący: Instytucja powinna rozciągać działalność swoją na realności w miastach i miasteczkach z ograniczeniami w statucie wskazać się mającemi, w szczególności co do kategorii miast, w których — i realności, na które pożyczki mają być udzielane.

Trzecie pytanie wywołało jeszcze więcej ożywioną polemikę, niż drugie. Pp. Pajączkowski i hr. Russocki powołując się na rozprawę ogólną zalecali opuszczenie większych posiadłości z zakresu nowej instytucji hipotecznej. Konkurencja z Towarzystwem kredytowym ziemskim byłaby dla nowego zakładu niemożliwą, gdyż Towarzystwo to posiadając znaczny fundusz rezerwowi nie potrzebuje podnosić procentu kosztami administracji i żąda od dłużników swoich tyle, ile płaci za kupony. Nadto nie zachodzi potrzeba stworzenia takiej konkurencji, gdyż Towarzystwo kredytowe ziemskie po ostatniej reformie swoich statutów rozszerzyło swoją działalność do rozmiarów, odpowiadających potrzebom kredytu. Inne zakłady hipoteczne udzieliły w Galicyi wiele pożyczek na większe posiadłości przed reformą statutów, gdy Towarzystwo miało niejako skrepowane ręce. Zresztą w innych zakładach pożyczki bywają często udzielane na podstawie zbyt wysokiego oszacowania wartości, z tego powodu są stosunkowo za wysokie i jedynają sobie klientelę. Nowy zakład nie mógłby poprzestać na takiej gwarancji, więc tak samo, jak towarzystwo kredytowe ziemskie nie przyciągałoby do siebie tej klienteli.

Dr. Gross i Rappaport przemawiali za objęciem posiadłości tabularnych, gdyż takie rozszerzenie zakresu operacji zniży kosztą zarządu, umożliwi nowemu zakładowi ustanowienie niskiej stopy procentowej i wyjdzie także na korzyść kursu listów zastawnych.

Dr. Wereszczyński podniósł, że w razie przyznania gwarancji krajowej dla nowego zakładu wykluczenie jednej kategorii hipotek nie dałoby się uzasadnić. Dr. Pilat sformułował następującą odpowiedź na trzecie pytanie: Jakkolwiek celem utworzenia nowej instytucji i głównem jej zadaniem jest udzielanie kredytu hipotecznego posiadłościom wiejskim i małomiejskim, to jednak ze względu na kredyt listów nie należy wykluczać w statucie posiadłości tabularnych z zakresu klienteli.

Ankieta nie przyjęła tej odpowiedzi, lecz na wniosek dr. Gnoińskiego usunęła całe pytanie z kwestyonarza.

Na czwarte pytanie przyjęła ankieta odpowiedź przez dr. Rappaporta ułożoną, która tak opiewa:

Instytucji należy nadać prawo udzielania zaliczek na listy zastawne i obligacje krajowe tudzież ich nabywania, a oraz prawo udzielania zaliczek na papiery państwowe urzędowo notowane według instrukcji wydać się mającój.

Piąte i szóste pytanie obejmowało kwestyą, czy krajowy zakład hipoteczny dla włościan ma eskontować tylko weksle towarzystw zaliczkowych, czy także i weksle prywatne. Eskontowaniu weksłów prywatnych sprzeciwiali się pp. Pajączkowski, hr. Russocki i Kieszkowski z powodów w ogólnej rozprawie rozwiniętych. Eskontowania zaś bronili dr. Gross, dr. Rappaport, dr. Wereszczyński i p. Gorajski, kładąc szczególny nacisk na to, że wszystkie obawy w tej mierze dadzą się usunąć wydaniem ścisłej instrukcji, jak to bank narodowy uczynił. Ograniczenie eskontu do weksłów towarzystw zaliczkowych nie dałoby się uzasadnić, a za ogólnym eskontem przemawiają nadto trudności, z jakimi dziś walczyć muszą właściciele ziemskich posiadłości, ubiegający się o kredyt wekslowy. Ankieta większością głosów oświadczyła się za przyznaniem instytucji hipotecznej prawa eskontowania weksłów w ogóle.

Przy siódmym pytaniu zainterpelowany o opinię Wydziału krajowego, dr. Wereszczyński oświadczył, że nie jest upoważniony do dania opinii imieniem Wydziału krajowego, że jednak sądzi, iż nowa instytucja powinna być zakładem krajowym, skoro fundusze krajowe będą w niej angażowane. Hr. Henryk Wodzicki podziela to zdanie, ale nie wynika stąd, żeby Wydział krajowy miał być dyrekcją tej instytucji. Nie dałoby się to pogodzić ze stanowiskiem i charakterem najwyższej autonomicznej władzy administracyjnej. Dr. Rappaport także nie zgadza się na to, żeby Wydział krajowy był dyrekcją. Czechy posiadają krajowy zakład hipoteczny z mianowaną przez Sejm dyrekcją. Ankieta przede wszystkim objawiła opinią, że nowa instytucja hipoteczna ma być zakładem krajowym.

Na ósme pytanie ułożono odpowiedź: Na pokrycie pierwszych potrzeb nowej instytucji hipotecznej udzielane będą z funduszu krajowego oprocentowane zaliczki, które zwrócone będą temu funduszowi z pierwszych dochodów instytucji.

Na dziewiąte pytanie odpowiedziano, że nowa instytucja ma mieć prawo przyjmowania kapitałów na książeczki i na rachunek bieżący?

Na wniosek dr. Rappaporta ankieta objawia w odpowiedzi na dziesiąte pytanie zdanie, że nowa instytucja może ustanawiać filie w miarę potrzeby.

Do jedenastego pytania wnosi p. Pajączkowski, ażeby towarzystwa zaliczkowe były organami tej instytucji w powiatach, bowiem Rady powiatowe, jak wiadomo, i tak są bardzo obciążone sprawami autonomicznymi, a nie zawsze w składzie wydziałów rad powiatowych, znajdują się ludzie, którzyby temu nowemu zadaniu odpowiedzieć mogli, możnaby zamianować zresztą w każdym powiecie Wydziały specjalnie dla tej instytucji, jak ma Tow. kredyt. ziem. w powiatach, lecz

byłoby to może niewłaściwem, bo wiemy, jak trudnym jest wybór ludzi chętnych i mających czas po temu, sprawy więc pożyczek żądających cierpiałyby przez zwłokę — najwłaściwszemi są tow. zaliczkowe, które już z zadania swojego znają wszelkie stosunki kredytowe mieszkańców powiatu, a dają wszelką gwarancją, gdy dyrekcje tych towarzystw, wybrane zaufaniem całego towarzystwa, są pod kontrolą Rad nadzorczych, przytém byłyby pod kontrolą tej instytucji i Wydziału krajowego, gdyby zostały organami powiatowymi, podanie każde musiałyby być dane tymże do zaopiniowania, instytucja sama udzielałaby i asygnowała pożyczkę, a wypłata tejże mogłaby za pośrednictwem tow. zaliczkowego nastąpić, ściąganie rat najstosowniejby także tym towarzystwom za małą prowizją można powierzyć. Dr. Wereszczyński zaś mniema, że sposób oznaczenia wartości przedmiotu i jej stosunek do wysokości pożyczki oznaczyć powinien statut. Organa pomocnicze będą potrzebnymi 1) do zbierania podań, co poruczyć można Wydziałom powiatowym, 2) do postarania się o potrzebne dokumenta dla podań, co celem omińnięcia kosztów i zachodu byłoby rzeczą samą instytucji, 3) do ewentualnego dawania poufnej opinii, co spełniać mogą tylko ustanowieni w tym celu delegaci, wreszcie 4) do wręczenia pieniędzy, co mogłoby odbywać się bezpośrednio pocztą, lub za pośrednictwem. Dr. Rappaport mniema, że kwestya ta nie może być w ankiecie szczegółowo traktowaną, gdyż wymaga osobnego zbadania stosunków. W niektórych miejscowościach mogą być odpowiednimi organami towarzystwa zaliczkowe, gdzie indziej znowu możnaby użyć reprezentacyi powiatowych. Z tego powodu należy dać odpowiedź nie przesadzającą o kwestyi w żadnym kierunku. Ankieta uchwała zgodnie z wnioskiem dr. Rappaporta następującą odpowiedź: Celem uproszczenia postępowania przy udzielaniu pożyczek włościanom ustanowi zarząd instytucji za zatwierdzeniem Wydziału krajowego odpowiednie organa pomocnicze.

Hr. Henryk Wodzicki porusza kwestyą organizacji centralnego organu. Zgodnie z jego zdaniem i wnioskiem dr. Rappaporta wyraża ankieta opinią, że dyrekcja nowej instytucji ma być mianowaną przez Wydział krajowy, który jest władzą nadzorczą i kontrolującą, a oraz zdawać ma corocznie sprawę Sejmowi krajowemu.

W odpowiedzi na dwunaste i ostatnie pytanie ankieta uchwała, że żądać należy dla nowej instytucji wszelkich możliwych przywilejów i ułatwień ze strony sądów i fiskusa.

Na wniosek dr. Gnoińskiego i w skutek przedstawienia J. Eks. p. Marszałka ankieta w końcu objawiła zdanie, że zyski instytucji mają służyć przede wszystkim na utworzenie funduszu rezerwowego, a gdy fundusz ten dojdzie oznaczonej w statucie wysokości, nadwyżka dochodów użyta będzie na zniesienie stopy procentowej, albo na cele odpowiednie założeniu instytucji.

Na tém skończyły się obrady ankiety, a p. Marszałek podziękował jej członkom za tak gorliwą i skuteczną pracę.